

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Linguistica VI (2011)

Krystyna Kowalik

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Polska tradycja *tradycji* w świetle opracowań leksykograficznych

Powiedzenie czegoś o tradycji, zwłaszcza polskiej tradycji, wobec publikacji, które to zagadnienie już podejmowały, w których zawarto szereg refleksji na ten temat, nie jest zadaniem łatwym. Rekonesans bibliograficzny uświadamia, że dysponujemy bogatą literaturą, ale w ograniczonym zakresie, okazuje się bowiem, że ten problem częściej budził zainteresowanie filozofów, socjologów, historyków kultury, sztuki czy literatury, a niemal po macoszemu traktowany był przez językoznawców.

Celem tego artykułu jest przyjrzenie się dokumentacji językowej dotyczącej leksemu *tradycja*, zawartej w słownikach, oraz funkcjonowaniu tego słowa w tekście. Skłaniają do tego pewne rozbieżności wynikające z danych i komentarzy w opracowaniach leksykograficznych, jakimi opatrzone są hasła z wokabulą *tradycja* – oraz jej użycia w tekstach. Poniższe uwagi mają charakter językoznawczy i w zasadzie ograniczają się do określenia walencyjnych właściwości leksemu. Poza polem obserwacji jako wymagająca dalszych pogłębionych analiz pozostaje jego stylistyczna wartość i nominacyjna użyteczność w różnych typach tekstów.

Zatem jednym z elementów tego opisu jest tu prześledzenie konstrukcji składniowych przez niego konstytuowanych, zakresu ich wykorzystania i sposobów wypełnienia. Do tego celu poza danymi zawartymi w powszechnie dostępnych słownikach zostały wykorzystane wyniki własnych eksploracji literatury, a także materiały z Narodowego Korpusu Języka Polskiego (dalej: NKJP) pobierane za pomocą wyszukiwarki Policarp. Może nie zaszkodzi przypomnieć, że w tych materiałach są teksty reprezentujące różne odmiany i style funkcjonalne współczesnej polszczyzny, w tym artystyczny, dydaktyczny, naukowy i urzędowy, co w pewien sposób wpływa na częstość występowania określonych konstrukcji.

Liczni badacze podejmowali próby odpowiedzi przede wszystkim na pytanie, co to jest tradycja. Jak zauważa Martin Krygier, pojęcie to uważane jest „albo za oczywiste (każdy wie, co to jest tradycja), albo za pozbawione sensu empirycznego”¹. Te obserwacje potwierdza też konstatacja Jerzego Szackiego, że „Tradycja nie

¹ M. Krygier, *Tradycja*, tłum. K. Gorlach, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 4, Warszawa 2002, s. 255–259, cyt. ze s. 256.

wymaga żadnego innego uzasadnienia poza stwierdzeniem, że jest tradycją², co dokumentuje znane nam powiedzenie, iż *tradycja to tradycja* (NKJP).

W próbach zmierzenia się z określeniem, czym tradycja jest, zarysowują się dwa podstawowe punkty widzenia – jeden punkt twórcy i jej nadawcy oraz drugi punkt – odbiorcy tradycji. Ten pierwszy aspekt realizują definicje proponowane w słownikach. Drugi punkt widzenia daje się zaobserwować w różnego typu opracowaniach. Zgodnie na przykład z objaśnieniem J. Szackiego interesujący nas „termin [...] oznacza po prostu całokształt związków teraźniejszości z przeszłością”³. W nocie od Redakcji pisma „Tradycja” znajdujemy dalsze doprecyzowanie, że chodzi o „wzory myślenia i działania zakorzenione w wielkiej Polsce Renesansu”⁴. Wspomniany wyżej Krygier uzupełnia, że istotne tu są składniki życia zbiorowego mające „znaczenie religijne, narodowe, lokalne lub rodzinne, które są spuścizną przeszłości lub za takowe uchodzą”⁵. I kontynuując, dodaje, że tradycję (kulturową) jako „wytwór kultury masowej” współtworzą „język, mit, tożsamość narodowa, prawo”⁶. Jako zjawisko wyraźnie społeczne ze wszystkimi konsekwencjami tego faktu traktuje tradycję także Karl R. Popper⁷. W szczególnych sytuacjach – w opinii Zbigniewa Żabickiego – wyłącznie „tradycja pozostaje ogniwem spajającym grupę w całość”⁸.

Dla zaliczenia jakichś zjawisk do tradycji nie jest istotne, czy rzeczywiście wystąpiły one w przeszłości, jakie one były, ważne jest, że się utrwaliły w pamięci społecznej i wpływają na nasze postawy i zachowania⁹.

Traktuje się więc tradycję jako „Autorytet przeszłości grupowej. [...] jako coś, co zastępuje człowiekowi rozum, zwalnia go od obowiązku refleksji”¹⁰, mając charakter konwencji niemal sakralnych, bo „uświęconych przez wielowiekową tradycję”¹¹, „to wyróżniane przez nas elementy dziedzictwa kulturowego przeszłości”¹². Stąd też tradycja „Polega na dokonywaniu wyboru stosownie do potrzeb danego czasu i dążeń społeczności w określonej sytuacji dziejowej”¹³. Mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której przypisuje się czynną rolę odbiorcy społecznego dziedzictwa – tradycja „jest przeszłością widzianą oczyma ludzi okresów następnych, prze-

² J. Szacki, *Tradycja. Przegląd problematyki*, Warszawa 1971, s. 157.

³ Ibidem, s. 19.

⁴ <http://www.tradycja.info.pl> (dostęp: 6.03.2011).

⁵ M. Krygier, *Tradycja*, op. cit., s. 257.

⁶ Ibidem, s. 258.

⁷ K.R. Popper, *Krytycyzm i tradycja*, tłum. H. Bortnowska, „Znak” 1963, nr 7-8 (109-110), s. 856-872, cyt. ze s. 859.

⁸ Z. Żabicki, *Tradycja, styl, obyczaj. Szkice krytyczne*, Warszawa 1963, s. 164.

⁹ R. Zimand, *Problem tradycji*, [w:] *Proces historyczny w literaturze i sztuce. Materiały Konferencji Naukowej maj 1965*, red. M. Janion, A. Piorunowa, Warszawa 1966, s. 360-379, cyt. ze s. 364-365.

¹⁰ J. Szacki, *Tradycja*, op. cit., s. 165.

¹¹ Z. Żabicki, *Tradycja, styl, obyczaj. Szkice krytyczne*, op. cit., s. 166.

¹² R. Zimand, *Problem tradycji*, op. cit., s. 364.

¹³ J. Szacki, *Tradycja*, op. cit., s. 176.

szłością aktywnie kontynuowaną i przekształcaną”¹⁴. W konsekwencji dochodzi do szczególnego rodzaju wartościowania¹⁵.

Nacechowanie emocjonalne pojęcia jest obserwowane przez socjologów i antropologów kultury¹⁶. Co więcej, znajdują oni potwierdzenie takiego traktowania tradycji w historii. Jerzy Szacki wiąże je z końcem wieku XVIII, kiedy – jego zdaniem – „zakorzeniło się w myśli europejskiej niewygasłe do dzisiaj przekonanie o istnieniu zasadniczej opozycji między Tradycją a Postępem, starym a nowym, myśleniem retrospektywnym i myśleniem prospektywnym, Historią a Rozumem. Postęp dokonuje się zawsze kosztem tradycji, umacnianie tradycji jest koniecznym ograniczaniem możliwości postępu”¹⁷. W tym kontekście nie można jednak nie przywołać i takiej konstatacji, że „bez tradycji intelektualnej nie sposób osiągnąć najmniejszy nawet postęp w zdobywaniu prawdy”¹⁸. Te antynomie uzupełniają się jeszcze o opozycję ustny – pisany¹⁹, co dokumentują nasze użycia:

Jak niesie od XVII wieku wieść gminna – iż w Radomyślu nad Sanem pojawiła się **tradycja** pełnienia straży przy grobie Chrystusa przez „wielkanocne Turki”. Co pozwala mówić o takiej genezie tego wiosennego zwyczaju? Naukowcy są powściągliwi. Teza ta opiera się bowiem tylko na ustnej tradycji, przekazywanej z pokolenia na pokolenie²⁰.

Dla przeciętnego użytkownika języka z obecności hasła *tradycja* w słownikach wyrazów obcych wynika, że leksem ten jest w polszczyźnie pożyczką z łaciny, definiowany jest jako „ogół obyczajów, norm, poglądów, zachowań itp. właściwych jakiemś narodowi lub innej grupie społecznej, przekazywanych z pokolenia na pokolenie; także ciągłość tych obyczajów lub zachowań”²¹. Fakt obcej proveniencji *tradycji* potwierdzają też słowniki ogólne języka polskiego, poczynając od *Słownika Lindego*²², jednakże nie od razu w przytoczonym za słownikiem wyrazów obcych znaczeniu.

W *Słowniku Lindego* jako pierwsze wymienione jest znaczenie: „podanie nauki kościelnej krom pisma”, jako drugie prawne: (Jurid.) „Tradycya, tradowanie, oddanie rzeczy drugiej osobie urzędownie, w prawie Polskim, oddanie dóbr za dekretem zwierzchności w posesyją tego, który proces przywiódł”. To drugie znaczenie ma oparcie w czasowniku niedokonanym *tradować* ‘urzędownie oddawać drugiemu’, z cytatem „Jednego młodego panicza meble, sprzęty, srebro i porcelanę tradowano”.

¹⁴ M. Głowiński, *Tradycja literacka*, [w:] *Problemy teorii literatury*, Seria 1: *Prace z lat 1947–1964*, wyd. 2. poszerzone, Wrocław 1987, s. 339–354, cyt. ze s. 342.

¹⁵ R. Zimand, *Problem tradycji*, op. cit., s. 366, 369.

¹⁶ J. Szacki, *Tradycja*, op. cit., s. 19, 155.

¹⁷ *Ibidem*, s. 29–30.

¹⁸ K.R. Popper, *Krytycyzm i tradycja*, op. cit., s. 872.

¹⁹ G. Dziamski, *Tradycja w postmodernizmie*, [w:] *Na początku wieku. Rozważania o tradycji*, red. Z. Trojanowiczowa, K. Trybuś, Poznań 2002, s. 53–56, cyt. ze s. 56.

²⁰ NKJP: *Turki idą!*, „Dziennik Polski – Pejzaż”, 7.04.2001.

²¹ *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. M. Bańko, Warszawa 2005.

²² M.S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, Lwów 1854.

To ostatnie znaczenie i podobne użycie potwierdzają Zygmunt Gloger²³ i Aleksander Brückner²⁴.

Czasownik *tradować* 'zajmować dobra na mocy dekretu sądowego' oraz deverbatiwum *tradowanie* podaje też *Słownik języka Adama Mickiewicza*²⁵. Ale w tym słowniku *tradycji* przypisano inne znaczenia:

1) podanie, opowieść przekazywana drogą ustną zwykle z pokolenia na pokolenie (7 użyć);

2) dziedziczona z pokolenia na pokolenie kultura duchowa narodu (15 użyć), z przykładami *tradycje narodowe, polityczne, tradycje żyjące*;

3) przekazywany z pokolenia na pokolenie zasób wiadomości albo dóbr duchowych.

Poczynając od *Słownika wileńskiego*²⁶, obserwujemy wzrost językowej aktywności rzeczownika *tradycja*, dla którego odnotowano też przymiotnik *tradycyjny* i przysłówki *tradycyjnie*.

*Słownik warszawski*²⁷ dokumentuje dalsze derywaty: *tradycjonalistyczny, tradycjonalistycznie, tradycjonalizm, tradycjonalny, tradycjonalnie, tradycyjka*. Przymiotnik *tradycyjny* poza znaczeniem ogólnym kontynuuje użycie w znaczeniu prawnym, sądowniczym.

Jeśli chodzi o aktywność słowotwórczą rzeczownika *tradycja* we współczesnej polszczyźnie, to w świetle danych opracowanego pod redakcją Hanny Jadackiej słownika gniazdowego²⁸ przedstawia się on nad wyraz skromnie, ponieważ jest podstawą tylko dwóch derywatów, mianowicie przymiotnika *tradycyjny* i notowanego przez nieliczne słowniki rzeczownika *antytradycja*. Choć *tradycja* stanowi centrum gniazda liczącego 10 derywatów, to jednak liczba występujących w nim formacji jest efektem większej niż podstawowy rzeczownik aktywności tegoż przymiotnika *tradycyjny* (pochodne: *tradycjonalizm, tradycyjność, nietradycyjny, tradycyjnie > nietradycyjnie*) i derywatów trzeciego stopnia, pochodnych od rzeczownika *tradycjonalizm* (> *tradycjonalista, tradycjonalizować, tradycjonalistyczny, nietradycjonalizm*). Zauważyć trzeba, że podawane w słownikach współczesnych rzeczownik *tradycjonalistka* i derywaty prefiksalne *antytradycjonalizm, antytradycjonalistyczny* (Bralczyk²⁹), *antytradycjonalista* (Dubisz³⁰) w słowniku gniazdowym zostały pominięte.

²³ Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, wstęp J. Krzyżanowski, Warszawa 1972, sv. traditio, tradycja.

²⁴ A. Brückner, *Encyklopedia staropolska*, wyd. fotooffsetowe, Warszawa, 1939/1990, sv. tradowanie, tradycja.

²⁵ *Słownik języka Adama Mickiewicza*, red. K. Górski, S. Hrabec, t. 10, Warszawa 1977.

²⁶ A. Zdanowicz, M. Bohusz-Szyska, J. Filipowicz et al., *Słownik języka polskiego*, wyd. Maurycy Orgelbrand, Wilno 1961.

²⁷ *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1920–1928.

²⁸ *Słownik gniazd słowotwórczych współczesnego języka ogólnopolskiego*, red. H. Jadacka, t. 2: H. Jadacka, M. Bondkowska, I. Burkacka, E. Grabska-Moyle, T. Karpowicz, *Gniazda odrzeczownikowe*, Kraków 2001.

²⁹ *Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów*, red. J. Bralczyk, Warszawa 2005.

³⁰ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.

W dwudziestowiecznych słownikach z reguły poza *tradycją* są uwzględniane cztery hasła:

Tradycjonalista: z wydzielonymi dwoma znaczeniami: 1. osoba preferująca znane od dawna rozwiązania lub zachowania, 2. osoba o poglądach tradycjonalistycznych, odnosząca się z szacunkiem do tradycji i kształtująca swe życie zgodnie z tradycyjnymi wzorcami.

Tradycjonalizm: przywiązanie i szacunek do tradycji traktowanej jako najwyższa wartość i wzorzec do naśladowania; także ideologia wynikająca z takiej postawy, głosząca kult przeszłości³¹.

Tradycjonalny: przestarzały. Inaczej tradycyjny w zn. 1, 2, 3.

Tradycyjny: 1. zgodny z tradycją lub należący do tradycji; tradycjonalny, 2. znany lub stosowany od dawna, 3. zachowujący tradycję.

W słowniku frekwencyjnym³², notującym hasła o częstości nie mniejszej niż 4, spośród wymienionych wyrazów odnotowane są tylko trzy: *tradycja* z rangą 1687, wynikającą z 38 wystąpień w przebadanej próbie tekstów, tożsamą z liczbą wystąpień 40 innych leksemów, wśród których jest łącznie 20 rzeczowników: *bieg, cześć, dno, facet, izba, kwalifikacja, ładunek, płaszczyzna, poeta, przemiana, przyroda, rozmiar, rysunek, setka, substancja, tendencja, wypowiedź, zapach, zasób, życzenie*. Wyrazem o wyższej frekwencji jest przymiotnik *tradycyjny*, któremu w tym słowniku przypisano rangę 1348, wynikającą z 48 wystąpień obok takich przymiotników jak: *europejski, gorący, gorszy, literacki, położony, słuszny*, pozostając w tyle za przymiotnikami takimi jak *artystyczny, indywidualny, powszechny*, wyprzedzając jednak *aktualny, interesujący*. Przysłówek *tradycyjnie* z liczbą wystąpień 10 należy do grupy liczącej 351 wyrazów, mając rangę 5060.

Osobny problem to składniowa aktywność tytułowej *tradycji*. Z jej przynależności do klasy rzeczowników wynikają systemowe funkcje: prymarnie członu konstytutywnego frazy nominalnej (funkcja podmiotu) i sekundarnie wszystkich innych określeń, podrzędników zarówno we frazie nominalnej, jak i werbalnej.

Jako człon główny frazy nominalnej akomoduje określniki atrybutywne w prepozycji (charakteryzujące: *dobra, zła tradycja*) i w postpozycji (gatunkujące: *akademicka, chrześcijańska katolicka, kulturowa*), podrzędniki rzeczownikowe w postpozycji oraz pozostający z nim w relacji wzajemnej akomodacji człon werbalny.

Zatem możemy tu mieć do czynienia z trzema podstawowymi schematami, a to przede wszystkim:

JAKAŚ TRADYCJA
TRADYCJA JAKAŚ
TRADYCJA CZEGOŚ

JAKAŚ TRADYCJA to typowy, podstawowy dla łączliwości rzeczowników schemat wypełniany przymiotnikami reprezentującymi różnorodne klasy seman-

³¹ Zob. np. K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, tłum. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1987, sv.; *Zarys encyklopedyczny religii*, red. Z. Drozdowicz, Poznań 1992, sv. tradycjonalizm katolicki.

³² I. Kurcz, A. Lewicki, J. Sambor, J. Woronczak, *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*, Kraków 1990.

tyczne, np. *bogata, dawna, długa, odległa, stara, staropolska, stuletnia, tysiącletnia, wielowiekowa, wspaniała, silna, utrwalona tradycja*.

TRADYCJA JAKAŚ: postpozycyjne miejsce JAKAŚ wypełniają przymiotniki wskazujące na okres historycznoliteracki: *klasyczna, starożytna, średniowieczna, oświeceniowa, romantyczna*; na związek z kulturą religijną: *apostolska, katolicka, kościelna, muzułmańska, żydowska*; na związek z określoną dziedziną kultury: *filozoficzna, historyczna, ideowa, intelektualna, kulturalna, kulturowa, literacka, malarska, muzyczna, poetycka, polityczna, religijna, teatralna*; *tradycje artystyczne, humanistyczne*; dalej związane ze sferą życia i aktywnością określonych grup społecznych: *ludowa, narodowa, państwowa, rodzinna; niepodległościowa, patriotyczna, powstańcza, rewolucyjna* itp.

Przykłady dokumentujące schemat TRADYCJA CZEGOŚ przekonują, że niemal wszystko może mieć swoją tradycję, por.: *tradycje festiwali, festynów, imprez, procesji, kultury, literatury, komiksów, muzyki, poezji, sztuki, teatru, kościoła; dnia Halloween, Makowa, PRL, II Rzeczypospolitej, Sejmu, Europy*; pomijam tu praktyczny wymiar i semantykę tych użyć.

Podkreślany w pracach socjologicznych podmiotowy charakter tradycji przekłada się na jej związki z dość wyrazistymi grupami czasowników, między innymi z czasownikami nazywającymi czynności charakterystyczne dla organizmów żywych mających jakiś swój początek, istniejących w określonych warunkach, działających, por. *tradycja rodzi się / rodziła się, narodziła się, sięga określonego czasu, zapuściła korzenie, zakorzeniła się, rozkwita, nie znikła, przetrwała, trwa, dominuje nad, zwyciężyła, ale też odchodzi w przeszłość, przeszła do przeszłości, ginie, umiera*; zanim jednak to się stanie, tradycja zachowuje się jak człowiek, bo *przewiduje, głosi, mówi, nazywa, przypisuje, służy czemuś, a nawet – autorytet, bo uczy, nakazuje*.

Tradycja w funkcji podrzędnika realizuje najczęściej schematy:

RZECZOWNIK + TRADYCJI (forma *gen.*): *część, element, nurt; ciągłość, historia, kontynuacja, kontynuowanie, kultywowanie, obrona, ochrona, pielęgnowanie, podtrzymywanie, popularyzowanie, poznanie, przekaz, szerzenie, tworzenie, upowszechnianie, zachowanie; kontynuator, obrońca, spadkobierca, zwolennik*;

CZASOWNIK + tradycji (*gen.*): *trzymać się tradycji*;

+ tradycji (*dat.*): *hołdować tradycji*;

+ tradycję (*acc.*): *kontynuować, kultywować, pielęgnować, podtrzymywać, szanować, zachować; odrzucić tradycję*;

PRZYŚŁÓWEK + tradycją (*instr.*): *(nie)zgodnie, wspólnie z tradycją*.

Dalej są schematy dokumentujące łączliwość z rzeczownikami i czasownikami mającymi rekcję przyimkową: *uwagi, eseje, filmy, opowieści, wiedza; rodziny, kraje, państwa o jakiejś tradycji; czerpać, wyrastać z tradycji, nawiązywać, odwoływać się, sięgać do tradycji, coś do tradycji należy, coś opiera się na tradycji; zakorzenieć się w tradycji, zerwać z tradycją; mówić, pisać, traktować, przypominać, wspominać czy zapominać o tradycji; w drugim wieku po Chrystusie mówiono o tradycji apostoelskiej*.

Tradycja, sama będąc częścią jakiejś makrostruktury, jest komponentem złożonym z jakichś elementów. Stanowi **bazę**, na której może się coś opierać; **źródło**, do niego zaś można sięgać, można z niego czerpać; **podłoże**, w którym się coś zakorzenia i z którego coś wyrasta...

Jest pewną wartością (prawie jak życie), wymagającą podtrzymywania, obrony, ochrony, pielęgnowania, szacunku...

Jest autorytetem, który uczy, nakazuje, do czegoś zobowiązuje, do którego można się odwoływać...

Przytoczone powyżej obserwacje nie są niczym szczególnym, ponieważ w opracowaniach leksykograficznych dominuje taki właśnie uproszczony sposób dokumentacji użytą tytułowego wyrazu. Jedynie go wzbogacają, a przede wszystkim w wypadku konstrukcji składniowych porządkują typy określeń.

Nasza praktyka językowa powoduje, że w tekstach mamy do czynienia z konstrukcjami, gdzie wyraźnie widać kumulację określeń, po kilka równocześnie, o czym słowniki raczej nie wspominają.

W słownikach z oczywistych względów pomija się z reguły użycia wyrazów, w tym wypadku *tradycji*, w tytułach mniejszych lub większych tekstów. Tytuły to szczególnie rodzaj wypowiedzi, nie tylko z uwagi na status i funkcję, ale także ze względu na ustrukturalizowanie, które w części wykorzystując predyspozycje gramatyczne leksemów, ujawnia ich właściwości czasem tylko śladowo realizowane w tekście poza tytułem (por. „Tradycja. Przegląd problematyki”; „Tradycja – społeczne doświadczenie przeszłości”, „Uniwersytet i tradycja w nauce”; „Nauka, tożsamość i tradycja”; „Tradycja i nowoczesność dydaktycznej opowieści...”; „Śląsk: ogniwo tradycji”; „Meandry tradycji, zakręty ponowoczesności”, „Dwa bieguny – tradycja i nowatorstwo w badaniach naukowych” itp.).

To oczywiste, że o kształcie tekstu decyduje autor, ale swoiste piętno odciska na nim czas, odmiana języka, w jakiej się realizuje, oraz funkcja, którą ma do spełnienia. Może podlegać modyfikacjom, ale w ramach określonego gramatyką, utrwalonego w tradycji językowej modelu składniowego.

Zagadnieniem, które zasługuje na odrębne potraktowanie, jest kwestia synonimów *tradycji* i jej antonimów. To nie tylko problem do rozstrzygnięcia językoznawczych, ale – jak pokazują studia socjologów – także pragmatycznych. Chodzi o „Rozróżnienie zagadnienia społecznej *transmisji* od społecznego *dziedzictwa*, od *tradycji*”. Te rozstrzygnięcia mają fundamentalne znaczenie dla językoznawstwa, a to dla definiowania w opracowaniach leksykograficznych, gdzie zjawiskiem częstym są definicje wielokrotne, dyskwalifikowane przez współczesnych leksykografów jako niedopuszczalne, por. w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego: tradycja* „zasady postępowania, obyczaje poglądy, wiadomości przechodzące z pokolenia na pokolenie: także: przekazywanie tych zasad, obyczajów następnym pokoleniom; zwyczaj”, i podobnie Władysław Kopaliński:

[...] przekazywanie z pokolenia w pokolenie obyczajów, przekonań, zasad, wierzeń, sposobów myślenia, odczuwania a. postępowania, wydarzeń z przeszłości traktowanych jako historia (choć niesprawdzalnych), umiejętności art. a. rzemieślniczych itd.; przekazywany przez przodków obyczaj, wierzenie, zasada; w wielu religiach ustne podanie będące drugim, obok pism świętych, źródłem wiedzy religijnej a. objawienia, jak w kościele rz.-kat. i prawosławnym tradycja obok Biblii, w przeciwieństwie do protestantyzmu, uznającego Biblię za jedyne źródło objawienia; w islamie Sunna obok Koranu³³.

³³ W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1993.

Śladowo w opisach leksykograficznych zwraca się uwagę na nacechowanie wyrazu *tradycja*. Z kontekstów wynika waloryzacja biegunowo różna, antonimiczna³⁴ – ujemna, gdy stoi w opozycji do postępu, modernizacji, nowatorstwa, nowoczesności, innowacyjności: *tradycyjna gramatyka, tradycyjne metody badań, tradycyjny opis*; dodatnia – gdy jest synonimem wartości pożądaných, gwarancji jakości, trwałości działania rzetelnego, sprawdzonego przez lata i działalności uprawianej z powodzeniem. To pierwsze znaczenie obniżające czy wręcz dyskredytujące spotykamy niejednokrotnie w recenzjach. Drugie – wykorzystywane w reklamach eksplicytnie bądź implicytnie; z długiej historii danej marki wynika doświadczenie jej producenta, a z niego z kolei w domyśle wynika wysoka jakość oferowanego produktu (*Lubella – tradycja od 1881 roku; Sto lat tradycji Emalia Olkusz 1907; Już od ponad 160 lat angielska firma Tetley tworzy herbaciane kompozycje o wyjątkowym smaku i aromacie; Tymbark 75 lat; Biskopty San Jarosław 1933; Spółdzielnia Złotokłos 1978; Orzech: Dziękujemy za zaufanie od roku 1996*).

A więc „Tradycja to rzecz zawodna”, jak napisał Zenon Kosidowski, czy „Tradycja to piękno, które chronimy” (Ezra Pound), „Coś stałego, do czego się wraca jak do domu” (Katarzyna Grochola), „jest rozumem całego narodu, przesianym z jednego wieku na drugi” (Ricarda Huch)³⁵. A według socjologów „Tradycja to jest włączanie części przeszłości do terażniejszości”³⁶.

Bibliografia

- Bytniewski P., 1995, *Nieobecność sensów. Czy żyjemy jeszcze w jakiejś tradycji?*, [w:] *Nowoczesność i tradycja*, red. T. Szkołut, Lublin, s. 19–31.
- Goćkowski J., 1999, *Uniwersytet i tradycja w nauce*, Kraków.
- he [G. Herrgott], 1994, *Tradycja*, [w:] *Praktyczny słownik biblijny*, red. A. Grabner-Heider, tłum. i oprac. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa, s. 1323–1326.
- Inny słownik języka polskiego*, 2005, red. M. Bańko, Warszawa.
- Khoura A.T., 1998, *Leksykon podstawowych pojęć religijnych. Judaizm. Chrześcijaństwo. Islam*, tłum. J. Marzęcki, Warszawa.
- Kostkiewiczowa T., Platt J., 1996, *Tradycja literacka*, [w:] *Słownik literatury polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 628–635.
- Kuhn Th.S., 1985, *Dwa bieguny. Tradycja i nowatorstwo w badaniach naukowych*, tłum. i posłowie S. Amsterdamski, Warszawa.
- Kwiatkowski T., 1985, *Spółeczne reguły tworzenia tradycji*, „Studia Socjologiczne”, z. 3–4, s. 93–107.
- Łossowska I., 2002, *Tradycja i nowoczesność dydaktycznej powieści oświecenia w Polsce. Studia i szkice*, Warszawa.
- Słownik dobrego stylu, czyli wyrazy, które się lubią*, 2006, red. M. Bańko, Warszawa.
- Szacki J., 1984, *Tradycja i nowoczesność*, Warszawa.
- Szacki J., 1991a, *Dwie strony tradycji*, [w:] idem, *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*, Warszawa, s. 256–263.

³⁴ Zob. też G. Dziamski, *Tradycja w postmodernizmie*, op. cit.

³⁵ <http://www.tradycja.info.pl> (dostęp: 6.03.2011).

³⁶ J. Szacki, *Tradycja*, op. cit., s. 269.

Polska tradycja *tradycji*...

[29]

- Szacki J., 1991b, *Tradycja*, [w:] idem, *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*, Warszawa, s. 238–255.
- Szacki J., 1991c, *Tradycja*, [w:] *Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, red. A. Kłosowska, Wrocław, s. 205–217 (Encyklopedia Kultury Polskiej XX Wieku).
- Szkołut T., 1995, *Nowoczesność i tradycja. Słowo wstępne*, [w:] *Nowoczesność i tradycja*, red. T. Szkołut, Lublin, s. 7–15.
- Tarczyński A., 2008, *Tradycja. Społeczne doświadczenie przeszłości*, Toruń.
- tr [P. Trummer], 1994, *Tradycja*, [w:] *Praktyczny słownik biblijny*, red. A. Grabner-Heider, tłum. i oprac. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa, s. 1323–1326.
- Trojanowiczowa Z., Trybuś K., 2002, *Na początku wieku. Rozważania o tradycji*, Poznań.
- Waltoś S., 2002, *Współczesne szkoły wyższe a tradycja uniwersytecka*, [w:] *Meandry tradycji – zakręty ponowoczesności*, Rzeszów, s. 11–24.
- Zielonka Z., 1981, *Śląsk – ogniwo tradycji. Rozważania o historii i kulturze*, Katowice.

The Tradition of 'Tradition'

Abstract

The aim of the paper is to examine the Polish lexeme 'tradycja' [Eng. tradition] in selected Polish language dictionaries with respect to its historical records and conventional usage. Notably, the syntactic patterns the lexeme enters into are analyzed in detail.